

113611 III

akc 270/04/209

# Polki!

Nadszedł czas. Kobieto, Polko, do czynu.

Wołamy z głębi serc, pełnych wiary w świętość sprawy naszej. Wołamy do Was, jako starsze pracy trzyletniego przygotowywania do wyczekiwanej chwili obecnej.

Kobieto, Polko, Ty, która stałaś na strażnicy uczuć narodowych mimo wszelkie gwałty i okrucieństwa wrogów, mimo męczeństwa Twych synów, mężów i braci, która nie ugięłaś się przed katorgą Sybiru i ofiarą szubienicy, stań dzisiaj przy tych, co krwią swoją ratowali honor Ojczyzny, co stali się ogniwem rycerskiej przeszłości narodu polskiego! Legjony nasze idą! Legjony okryte chwałą całorocznej walki przy armji austryackiej. Pod wodzą Józefa Piłsudskiego, znanego dziś całemu światu, dokonali szeregu cudów męstwa i wytrwania.

Podziwiali ich wszystkie narody, — tylko serce Polski, Warszawa, bić musiało w ukryciu dla tych bohaterów, obrońców godności narodowej.

Tylko tu w Warszawie wylapywano tysiące najszlachetniejszych, najdzielniejszych mężczyzn i kobiet za przynależność duchem do tych bojowników wolności Ojczyzny.

Warszawo, upragniona dla nich Warszawo! odpowiedz Im miłością matki.

Oni to są zaczątkiem przyszłej armji polskiej! Wobec świata wyrazem nie tylko prągnięć, ale praw naszych do bytu narodowego, do Polski wolnej i niepodległej!

Matki, żony i siostry Polki! stawajcie z nimi do czynu dla **prawdziwie naszych** wojsk polskich.

**Liga Kobiet Polskich**

*Pogotowie Wojenne.*

Warszawa 5 Sierpnia 1915 r.



# Polki!

Nadszedł czas. Kobioto Polko, do czynu.  
Wolny z głębi serca, pełnych wiary w świętość  
sprawy naszej. Wolny do Was, jako starsze prace  
fizycznego przygotowywania do wyzyskanej chwili  
obecnej.

Kobioto Polko, Ty która stałaś na strażnicy uczuć  
narodowych mimo wszelkie gwalty i okrucieństwa wro-  
gów, mimo męczeństwa Twoich synów, młodości i pracy,  
leż nie ugięłaś się przed katordą Sybiru i ostatecznie  
nie ugięłaś przed tym, co krwawojsi ratowali  
honor Ojczyzny, co stał się ogniwem rycerskiej prze-  
szłości narodu polskiego. Legiony nasze idą! Legiony  
obryły chwale czterocennej walły przy armii austriackiej.  
Pod wodzą Józefa Piłsudskiego, znanego dziś całym  
światu, dokonali szeregu cudów męstwa i wytrwania.

Podziwiali ich wszystkie narody, — tylko serce  
Polski, Warszawa, nie musiało w ukryciu dla tych bo-  
hatów, obrońców godności narodowej.

Tylko tu w Warszawie wybuchano buntowniczo naj-  
szlachetniejszych, najdzielniejszych męczyzn i kobiet za  
prywatność ducha do tych bohaterów wolności  
Ojczyzny.

Warszawo, upamiętniona dla nich Warszawa, odpo-  
wiedz mi miłością matki.

Omi to są zachcianki przyszłej armii polskiej Wo-  
bec świata wyrazem nie tylko pragnienia, ale praw na-  
szych do bycia narodowego, do Polski wolnej i niepo-  
dległej.

Matki, żony i siostry Polki! stawajcie z nami do  
czynu dla prawdziwie naszych wojsk polskich.

Liga Kobiet Polskich

Przedmiot: Wzajemne

LIETA

Warszawa 6 sierpnia 1915 r.

LIETA